

# **Stormwater Poland 2022 w Metropolii. Będzie mowa o suszy, podtopieniach i zmianach klimatu**

Stormwater Poland, czyli jedna z największych konferencji poświęconych zapobieganiu zmianom klimatu, takim jak susza i podtopienia, ponownie odbędzie się w Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Tegoroczna edycja odbędzie się w dniach 28-29 września w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach. Metropolia po raz drugi jest Partnerem Strategicznym tego wydarzenia.

Podczas Stormwater Poland przestrzeń MCK zamieni się w arenę debaty na temat rozwoju retencji, zagospodarowania wód opadowych i innych bardzo istotnych kwestii w obszarze błękitno-zielonej infrastruktury, szczególnie dla tak zurbanizowanego obszaru, jakim jest Metropolia.

Stormwater Poland to przede wszystkim szereg niezwykle ciekawych wystąpień naukowców i ekspertów z różnych stron Polski i Europy.

W dzień poprzedzający konferencję odbędą się również dedykowane dla przedstawicieli Metropolitalnych gmin warsztaty.

Partnerstwo GZM w tej konferencji jest wyrazem zainteresowania rozwojem obszaru związanego z błękitno-zieloną infrastrukturą, w szczególności zasobom wodnym, zapobieganiem suszy i retencją. W Metropolii jest to jeden z istotniejszych aspektów zapobiegania zmianom klimatu.

Strona organizatora: Stormwater Poland 2022 – V edycja międzynarodowej konferencji dotyczącej wód opadowych

---

# Trzy lata Metropolii. Raport podsumowujący lata 2018-2020 [POBIERZ]

Rok 2020 upłynął pod znakiem pandemii koronawirusa, która wymusiła zmiany w wielu obszarach naszego życia. Mimo licznych przeciwności, objawiających się spowolnieniem w rozwoju gospodarczym oraz ograniczeniami w kontaktach międzyludzkich, Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia nie tylko rozwijała projekty zainicjowane w latach ubiegłych, ale także rozpoczęła szereg nowych działań. Zapraszamy do zapoznania się z raportem podsumowującym działalność GZM w latach 2018-2020.

**Podsumowanie trzech lat działalności Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii 2018-2020**[Pobierz](#)

Dokument liczący blisko 100 stron został podzielony na dziewięć obszarów:

1. Zrównoważona mobilność miejska
2. Fundusze
3. Innowacje
4. Ochrona środowiska
5. Metropolia Mieszkańców
6. Grupy zakupowe
7. Współpraca międzynarodowa
8. Strategia i polityka przestrzenna
9. Dodatkowe informacje

W raporcie wyodrębniono projekty, które zainicjowano przed rokiem 2020, jak również te, które wystartowały w ubiegłym roku.

Wśród tych drugich wymienić można szereg działań związanych z ochroną środowiska, jak zintegrowana gospodarka odpadami, utworzenie klastrów energii czy program poprawy jakości powietrza. Nowym działaniem była również pomoc szpitalom w walce z koronawirusem, w ramach której Metropolia przeznaczyła ponad 10 mln zł dotacji na przeprowadzenie inwestycji potrzebnych do skuteczniejszej walki z COVID 19.

Wśród działań kontynuowanych z lat poprzednich, najwięcej miejsca poświęcono zagadnieniom priorytetowym dla Metropolii, związanym z komunikacją miejską, transportem szynowym oraz szerzej – zrównoważoną mobilnością.

Zachęcamy do zapoznania się z publikacją!

---

## Zielono przy ulicach

**Zarząd Dróg Miejskich przystąpił do jesiennych nasadzeń. Wzdłuż dróg zostanie nasadzone ponad 1100 drzew, ponad 10 000 krzewów, 200 pnączy oraz prawie 14 500 sztuk bylin.**

W ostatnich dniach ZDM obsadził zielenią niską zbieg ulic: Młyńskiej i Dolnych Wałów, Berbeckiego i Górnych Wałów, Dworcowej i Wyszyńskiego oraz ul. Bankową. Już w najbliższych tygodniach nowe rośliny pojawią się również na innych ulicach centrum Gliwic. Drzewa zostaną posadzone przy ul. Kłodnickiej, Młyńskiej, . Toszeckiej, Opawskiej oraz węzle DK-88 z ul. Tarnogórską. Na oddanym kilka tygodni temu odcinku ul. Zaborskiej nasadzone zostaną tawuły japońskie, irgi , głogi i pęcherznice. Nowe rabaty bylinowe pojawią się m.in. przy

Wybrzeżu Armii Krajowej, Wybrzeżu Wojska Polskiego oraz przy ulicach Perseusza, Partyzantów, Tarnogórskiej, Pszczyńskiej i Pocztowej.

Przy obwodnicy zachodniej, na odcinku od ul. Rybnickiej do Daszyńskiego, do końca listopada zostanie nasadzonych 500 drzew – otoczenie drogi będą stanowiły szpalery m.in. klonów, jesionów oraz lip. – *Dobór gatunków drzew i krzewów nie był przypadkowy. Mają być nie tylko „zielonymi płucami” tej części miasta, ale przy okazji stanowić interesujące zestawienia przestrzenne i kolorystyczne przez cały okres wegetacyjny* – mówi Jadwiga Jagiełło-Stibiorska, rzecznik prasowy ZDM w Gliwicach.

Dotychczas wzdłuż obwodnicy nasadzono już ponad 1300 krzewów i ponad 600 sadzonek pnączy. W pasach drogowych przy ul. Daszyńskiego posadzono prawie 3 tys. róż. Również róże, ale też irga płożąca ozdobiły ul. Rolników. Lilaki i sosny kosodrzewiny już zdobią ul. Dworcową – zostały nasadzone obok wyjazdu z tunelu DTŚ. Na ul. Berbeckiego za skwerem Doncaster możemy podziwiać jaśminowca wonnego, a na ul. Bankowej hortensję bukietową.

### **Chore drzewa trzeba usunąć**

Na odcinku od skrzyżowania ul. Toszeckiej z ul. Bohaterów Getta Warszawskiego do skrzyżowania z ul. Świętojańską pracownicy ZDM byli zmuszeni usunąć 46 chorych drzew. – *Drzewa były w złym stanie fitosanitarnym i stanowiły zagrożenie dla ruchu drogowego oraz pieszych. Po przeprowadzonej przez pracowników ZDM kontroli w terenie i powtórnej wizji z udziałem przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach, zapadła decyzja o konieczności usunięcia różnego rodzaju gatunków drzew, wśród nich: klonów srebrzystych, jesionów, lip, robinii akacjowych, kasztanowców i jaworów* – wyjaśnia Jadwiga Jagiełło-Stibiorska.

Nasadzenia zastępcze zostaną przeprowadzone w listopadzie. Przy ul. Toszeckiej, od ronda im. Lecha Kaczyńskiego w

kierunku ul. Świętojańskiej zostanie nasadzonych 86 drzew, w tym klonów, które charakteryzują się bardzo dużą wytrzymałością na warunki miejskie, suszę, zasolenie gleby i zanieczyszczenie powietrza. Klony mają też węższą koronę, dzięki czemu drzewa nie będą kolidowały ze skrajnią drogową i nie będzie konieczne ich przycinanie. (mf)

Źródło: UM Gliwice

---

## **Będą nowe nasadzenia drzew w mieście**

**182 drzewa różnych gatunków zostaną wkrótce nasadzone w naszym mieście za kwotę ponad 100 tys. zł. To kolejne działania Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Bytomiu, który w ostatnim czasie przeprowadził nowe nasadzenia na bytomskim Rynku oraz w Parku Amendy.**

Nasadzenia nowych drzew będą realizowane głównie w Śródmieściu oraz Rozbarku, ale również w Miechowicach czy Karbiu. Najwięcej nowych nasadzeń pojawi się między innymi przy ulicach: Tuwima, Brzezińskiej, Gombrowicza, al. Legionów, Piekarskiej, Worpie, Frenzla. Dzierżonia, Karpackiej, Stolarzowickiej, Topolowej, Kraszewskiego i Jaworowej oraz Astrów i Matejki.

*Nowe nasadzenia ponad 180 drzew planujemy wykonać jeszcze w tym roku. Jesteśmy w trakcie wyłonienia wykonawcy, który nie tylko zrealizuje to zadanie, ale udzieli również 24-miesięcznej gwarancji na wykonane nasadzenia – mówi Anna Bulanda, zastępca dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Bytomiu.*

Wśród drzew, jakie zostaną nasadzone będą między innymi: wiśnia piłkowana typu „Kanzan”, platan klonolistny, śliwa wiśniowa typu „Pissardi”, brzoza, jarzab pospolity, lipa drobnolistna, jesion wyniosły, klon polny i pospolity, dąb szczypułkowy, robinia akacjowa oraz jarzab mączny czy głóg dwuszyjkowy.

Przypomnijmy, że w okresie letnim Dział Zieleni Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Bytomiu wykonał: nasadzenia buków pospolitych w Miechowicach przy ul. Frenzla, w Parku Amendy w Łagiewnikach, gdzie posadzono 40 krzewów i 75 drzew różnorodnych gatunków, m.in.: dęby czerwone, jarzęby szwedzkie oraz śliwy wiśniowe i piłkowane, zaś na bytomskim Rynku za kwotę prawie 230 tys. zł nowe nasadzenia drzew, krzewów i roślin w modułowych donicach oraz pergole.

Źródło: UM Bytom

---

## Połączmy tradycję z troską o środowisko

Dąbrowskie cmentarze, szczególnie na przełomie października i listopada, wyglądają przepięknie, panuje na nich wyjątkowa atmosfera. Odwiedzając groby bliskich, wspominamy zmarłych i modlimy się za nich, zapalamy znicze. Z tą piękną tradycją wiąże się jednak bardzo ważny problem – każdy cmentarz generuje tony śmieci: zużytych zniczy, wypalonych wkładów, plastikowych opakowań i sztucznych kwiatów. Utylizacja tych odpadów to spore koszty, a często również i marnotrawstwo.

Dlatego idąc na groby naszych bliskich, pomyślmy o niepomnażaniu odpadów, zadbajmy o nasze środowisko. **Włączmy się do akcji „Daj zniczowi drugie życie”.** Do projektu

przystąpiły cztery dąbrowskie cmentarze: komunalne w Okradzionowie i Tucznawie oraz parafialne w Ujejscu i na Wzgórzu Gołonoskim. Na tych nekropoliach w oznaczonym miejscu, przygotowany będzie specjalny regał, na którym można będzie zostawić niepotrzebny już znicz, żeby ktoś inny mógł zabrać go do ponownego wykorzystania. Ważne, aby znicze nie były zniszczone. Każdy, kto będzie chciał skorzystać ze zniczy zostawionych na regale, musi jedynie uzupełnić je we wkłady lub baterie – tym samym da im drugie życie.



– Zachęcamy mieszkańców nie tylko do segregacji, ale także do ponownego wykorzystania zniczy, które nie podlegają recyklingowi i zalegają na wysypisku śmieci. Takie dzielenie się zniczami działa już i sprawdza się na wielu cmentarzach w Polsce. Jestem przekonany, że i w Dąbrowie Górniczej możemy połączyć tradycję z troską o środowisko – mówi Marcin Bazylak, prezydent miasta.

Oddając hołd i szacunek dla zmarłych, pomyślmy też o sobie. W tym szczególnym – covidowym – roku zadbajmy o bezpieczeństwo swoje i swoich bliskich, wszystkich żyjących. Nie kuśmy losu.

**Nie musimy iść na cmentarz 1 i 2 listopada, możemy odwiedzić groby kilka dni wcześniej lub później.**

Na zdjęciach: cmentarze w Okradziononowie i Tucznawie przygotowane do akcji.



Źródło: UM Dąbrowa Górnicza

---

# Walka ze zmianami klimatu w Katowicach

Katowice wychodząc naprzeciw potrzebom związanym z adaptacją do zmian klimatu prowadzą działania w wielu obszarach związanych z przechwytywaniem i magazynowaniem wód opadowych. Z jednej strony to duże inwestycje o wartości ponad 94 mln zł związane z budową zbiorników retencyjnych w dzielnicach, a z drugiej strony mała retencja przy budynkach miejskich.

*– Zmiany klimatyczne, których jesteśmy świadkami, wymagają od nas szybkich i zdecydowanych działań. Dotyczy to w szczególności kwestii gospodarowania zasobami wodnymi. W Katowicach nie tylko siejemy łąki miejskie, sadzimy nowe drzewa, ale także realizujemy duży projekt budowy 25 zbiorników retencyjnych o wartości 94 mln zł. Pod koniec października prace rozpoczniemy w Dąbrówce Małej. Z kolei małą retencję wdramy przy budynkach Komunalnego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej oraz od niedawna przy obiektach Katowickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego – mówi Marcin Krupa, prezydent Katowic.*

## Mała retencja

Komunalny Zakład Gospodarki Komunalnej od czerwca tego roku realizuje akcję „łapiemy deszczówkę”. W jej ramach zostało zamontowanych 19 zbiorników na deszczówkę, która jest wykorzystywana do podlewania roślin. Podobne rozwiązanie od września stosowane jest przy budynkach zarządzanych przez Katowickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego.

*– Oszczędzanie i magazynowanie wody to jedno z największych wyzwań, jakie czekają nas w najbliższej przyszłości. Dlatego włączyliśmy się w akcję „łapania deszczówki” i zamontowaliśmy 14 zbiorników przy naszych budynkach. Z kolei przy naszej najnowszej inwestycji przy ul. Leopolda zrealizowaliśmy*

*większy zbiornik o pojemności 10 metrów sześciennych. To z jednej strony ekologia, ale z drugiej ekonomia, bo wodę wykorzystamy do podlewania zieleni – mówi **Janusz Olesiński**, prezes KTBS*

TBS na montaż 14 zbiorników przeznaczy łącznie 15 000 tys. zł. W zależności od lokalizacji i możliwości technicznych zbiorniki mają od 200 do 350 litrów pojemności. Zbiorniki zostały już zamontowane przy ul. Warmińskiej 10 i 12, ul. Złotej 17a, ul. Skowrońskiego 33a i ul. I Maja 93, 95 i 97. Reszta zostanie postawiona do końca MIESIĄC.

Zarówno KZGM, jak i TBS zapowiadają, że w kolejnych latach będą sukcesywnie zwiększać ilość zbiorników małej retencji.

### **Duża retencja w Katowicach**

Użycie wód opadowych do celów komunalnych to nie jedyne korzyści płynące z zabudowy zbiorników retencyjnych. Odprowadzanie i retencja jak największej ilości wód opadowych z terenów osiedli mieszkaniowych przeciwdziała zjawisku podtopień, co wpływa na bezpieczeństwo mieszkańców i ich dóbr materialnych oraz ochronę potencjału przyrodniczego i środowiska naturalnego. Przypomnijmy, że w wyniku realizacji projektów o wartości ponad 94 mln zł w Katowicach powstanie 25 zbiorników retencyjnych o łącznej pojemności ponad 10 000 metrów sześciennych.

*– Realizowane przedsięwzięcia pozwolą zabezpieczyć narażone na zalewania części miasta, które w wyniku zmian klimatycznych coraz częściej są zagrożone występującymi podtopieniami, spowodowanymi intensywnymi opadami atmosferycznymi. Zbiorniki retencyjne pozwolą także odciążyć system kanalizacyjny oraz oczyszczalnie ścieków, a także dzięki rozwiązaniom technicznym polegającym na podczyszczaniu wód opadowych, zapobiegną zanieczyszczeniu środowiska naturalnego – wyjaśnia **Anna Wilk** z Katowickiej Infrastruktury Wodociągowo-Kanalizacyjnej spółki z o.o.*

W ubiegłym roku zostały zabudowane cztery podziemne zbiorniki retencyjne w Piotrowicach, jeden w rejonie skrzyżowania ulicy Jerzego Dudy-Gracza i alei Roździeńskiego. Kolejny powstał poprzez adaptację istniejącego kolektora deszczowego w Szopienicach. W ramach inwestycji wykonano również renowację kanalizacji deszczowej, wybudowano nową sieć deszczową, wykonano przepompownię wód deszczowych.

### **Nowe zbiorniki retencyjne**

We wrześniu br. rozpoczęła się inwestycja związana z uporządkowaniem wód opadowych w rejonie ulic Gospodarczej i Górniczego Dorobku. W ramach tego zadania podstanie podziemny zbiornik retencyjny o łącznej pojemności blisko 2 200 metrów sześciennych.

Natomiast w rejonie ulic: Dytrycha, Pod Młynem i Miłowickiej zostanie poddane renowacji blisko 2 km istniejącej sieci kanalizacji deszczowej i wybudowane zostaną trzy zbiorniki retencyjne. Pod koniec października rozpoczną się roboty budowlane w tym rejonie.

– *Inwestycja ta polega na budowie dwóch układów podziemnych zbiorników retencyjnych o łącznej pojemności blisko 970 metrów sześciennych wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Zbiornik o większej pojemności będzie miał za zadanie retencjonowanie wód opadowych spływających z kierunku ulic Le Ronda i Strzelców Bytomskich, natomiast zbiornik o mniejszej pojemności retencjonowanie wód z południowej części ulicy Miłowickiej. Po zakończeniu realizacji inwestycji, na powierzchni terenu pokrywającego zbiorniki retencyjne będzie można zlokalizować elementy małej architektury oraz zieleni o płytkim systemie korzeniowym. Woda zatrzymana w zbiorniku będzie wykorzystywana do podlewania zieleni miejskiej – wyjaśnia **Mariusz Słaboń** z Katowickiej Infrastruktury Wodociągowo-Kanalizacyjnej spółki z o.o. i dodaje, że w ramach tej inwestycji przewidziana jest również budowa kolejnego zbiornika retencyjnego o pojemności 300 metrów sześciennych w rejonie ulicy Dytrycha wraz z budową*

i przebudową odcinka sieci kanalizacyjnej o długości około 300 metrów oraz wykonanie bezwykopowej modernizacji kanalizacji deszczowej w ulicach Pod Młynem i Dytrycha o łącznej długości blisko 2000 metrów.

Lokalizacja inwestycji jest ściśle uwarunkowana zalewowym charakterem terenu i licznymi niekontrolowanymi podtopieniami występującymi na tym obszarze miasta po intensywnych opadach atmosferycznych. Inwestycja wpisuje się w tzw. „Plan adaptacji Miasta Katowice do zmian klimatu do roku 2030”, mający na celu przeciwdziałanie skutkom zmian klimatu. Wartość realizowanych prac w rejonie ulic: Dytrycha, Pod Młynem i Miłowickiej to ponad 10 milionów złotych – *W pierwszej kolejności przygotowany zostanie teren inwestycji. Na etapie projektowym, a także po wizytach w terenie prowadzono tak prace, by do minimum ograniczyć ingerencję w istniejącą infrastrukturę oraz zieleń. Zostaną usunięte 20 drzewa o średnicy pnia powyżej 40 cm. W zamian nasadzimy nowe rośliny na terenach miejskich przedszkoli oraz na terenie Dąbrówki Małej, w lokalizacjach, które KIWKA uzgodni z przedstawicielami RJP. Budowa infrastruktury kanalizacyjnej powoduje, że nie zawsze możliwe jest wykonanie nasadzeń drzew w miejscach ich wycinki, jednak w miarę możliwości na terenie inwestycji pojawi się zieleń, przy czym wyłącznie o płytkim systemie korzeniowym – wyjaśnia Ewa Lipka, rzeczniczka prasowa miasta Katowice. Prace budowlane związane z budową zbiorników w dzielnicy Dąbrówka Mała zakończą się pod koniec przyszłego roku.*

Jeszcze w tym roku planowane jest rozpoczęcie robót w rejonie osiedla Widok, w rejonie ulic Ksawerego Dunikowskiego i Jana Nepomucena Stęślickiego. Tam wybudowane zostaną ponad trzy kilometry sieci kanalizacji deszczowej oraz dwa podziemne zbiorniki retencyjne – jeden o pojemności 565 metrów sześciennych w Parku Alojzego Budnioka, drugi o pojemności 1000 metrów sześciennych przy garażach przy ulicy Jana Nepomucena Stęślickiego.

W planach są także kolejne zadania. Dwa zbiorniki zostaną

zabudowane na osiedlu Zgrzebnioka – dla nich aktualnie prowadzone są prace projektowe. Trzy zbiorniki powstaną w rejonie ulicy Kruczej, a sześć zbiorników w rejonie ulic Janusza Korczaka oraz gen. Władysława Andersa. Kolejne dwa zbiorniki zostaną wybudowane w rejonie Węzła Pętla Brynów. Tutaj znajdzie konieczność wycinki łącznie 33 drzew. Na etapie projektowania przeanalizowana została możliwość maksymalnego zmniejszenia ilości drzew przewidzianych do wycinki, jednak ze względu na ograniczone miejsce na wybudowanie zbiorników w sposób niezagrażający konstrukcji skarp nasypów drogowych nie było to możliwe. Jednak w zamian za wycięte drzewa zostaną wykonane nasadzenia zastępcze tej samej ilości drzew na terenie Szkoły Podstawowej nr 11 w Katowicach.

Źródło: UM Katowice

---

## **W Katowicach powołano Komisję Klimatu Rady Miasta Katowice**

Katowiczcy radni, podczas obrad dzisiejszej sesji Rady Miasta Katowice, podjęli decyzję o utworzeniu Komisji Klimatu. Inicjatywa Jarosława Makowskiego, radnego Koalicji Obywatelskiej, uzyskała poparcie prezydenta Marcina Krupy oraz radnych wszystkich klubów Rady Miasta Katowice – tj. Koalicji Obywatelskiej, Prawa i Sprawiedliwości oraz Forum Samorządowego i Marcin Krupa. Za powołaniem komisji głosowało 26 z 28 radnych, jeden był przeciw (od razu po głosowaniu przyznał, że omyłkowo i wniósł o korektę w protokole sesyjnym – jako głos „za”), a jeden wstrzymał się od głosu.

Rada Klimatu, zgodnie z projektem uchwały, ma przeciwdziałać

kryzysowi klimatycznemu, zajmować się adaptacją do jego skutków oraz współtworzyć politykę informacyjną miasta w tym zakresie. Ponadto Komisja ma tworzyć podstawy prawne dla funkcjonowania oraz rozwoju zielonej gospodarki i technologii oraz odnawialnych źródeł energii. Radni przyjęli także za cel działania Komisji ochronę bioróżnorodności, zasobów wodnych i środowiska.

Przed sesją Rady Miasta odbył się briefing prasowy dot. powołania Komisji Klimatu, w którym wzięli udział prezydent, radni oraz naukowcy z Uniwersytetu Śląskiego. – *Wszyscy jesteśmy świadkami szybko dokonujących się zmian klimatycznych. W skali globalnej tym tematem zajmują się rządy państw. Pamiętam jednak słowa dr. Benjamin Barbera, który mówił mi, że to właśnie miasta mają szczególną odpowiedzialność w budowaniu świata przyjaznego dla ludzi – świata, w którym szanuje się przyrodę i mądrze korzysta z jej zasobów* – podkreślał podczas konferencji prasowej prezydent **Marcin Krupa**. – *W Katowicach podejmujemy wiele działań na rzecz klimatu. Rewitalizujemy parki, siejemy łąki miejskie, realizujemy projekty małej czy dużej retencji, walczymy ze smogiem, a od tego roku wprowadziliśmy tzw. zielony budżet. Trzeba jednak robić więcej i skuteczniej – dlatego cieszę się, że padł pomysł utworzenia Komisji Klimatu i że zyskał uznanie w oczach radnych. Zmiany klimatyczne to wyzwanie, z którym musimy zmagać się wspólnie* – dodał prezydent.

Radny **Jarosław Makowski** (KO), który został przewodniczącym Komisji Klimatu podkreślał, że „klimat podobnie jak smog jest kosmopolityczny i jego konsekwencje dotyczą nas niezależnie od poglądów czy przekonań religijnych”. – *Chcę, by komisja klimatu była partnerem dla strony społecznej, szczególnie dla młodych wymagających partnerów, którzy mówią, że nie ma już czasu, że trzeba podjąć szybkie stanowcze decyzje, żeby przeciwdziałać zmianom klimatu. W Katowicach przecieramy ścieżkę, jesteśmy pierwszym miastem, które powołuje komisję klimatu. Mam nadzieję, że za naszym przykładem pójda inne*

miasta – mówił Jarosław Makowski.

**Piotr Pietrasz**, przewodniczący Klubu Radnych PiS, zaznaczył, że projekt jest wartościowy, bo realizowany ponad podziałami politycznymi. – *Jak wiemy całkiem niedawno przetoczyła się przez nasz kraj kampania wyborcza, która siłą rzeczy dzieli i powoduje spory naturalne w demokracji. Natomiast można pracować nad wspólnymi rozwiązaniami* – podkreślał radny i przypomniał, że wszyscy jesteśmy świadkami zmian klimatycznych. – *Po ulewach w ubiegłym roku, jako mieszkaniec osiedla Paderewskiego, mogłem obserwować zalane garaże, zalane piwnice. Zmiany klimatyczne dotyczą nas wszystkich. W Katowicach odbył się w 2018 roku Szczyt Klimatyczny, teraz powołujemy specjalną Komisję. Widać, że Katowice są awangardzie działań na rzecz klimatu* – mówił Piotr Pietrasz.

Z kolei **Damian Stępień**, przewodniczący Klubu Radnych Forum Samorządowego i **Marcin Krupa** zaznaczył, że ochrona klimatu, obok negatywnych trendów demograficznych, jest najważniejszym wyzwaniem dla Katowic w nadchodzących dekadach. – *Jeżeli zmiany klimatyczne będą postępować, to wpłyną także przyspieszenie negatywnego trendu wysiedlanie się miast. Dlatego musimy działać już teraz. Dziś katowicki samorząd pokazuje, że potrafi pracować ponad podziałami i jednoczyć w walce ze zmianami klimatycznymi* – mówił radny.

Podczas konferencji prasowej obecni byli także naukowcy z Uniwersytetu Śląskiego (UŚ). **Prof. dr hab. Tomasz Pietrzykowski**, Prorektor UŚ, podkreślał, że „świat staje w obliczu przemian na niewyobrażalną skalę”. – *To oznacza nie tylko odejście od źródeł kopalnych, ale także przekształcenie w dużej mierze modelu ekonomicznego, stylu życia, tego wszystkiego, co wpływa pośrednio lub bezpośrednio na to, czy zmiany klimatu da się ograniczyć lub powstrzymać. Jako stolica regionu Katowice mają szczególną odpowiedzialność. Powołanie Komisji Klimatu to pewnego rodzaju gest, symbol wskazujący, że miasto Katowice dostrzega wagę tych przemian dla swoich mieszkańców. Działanie to pokazuje także, że w Katowicach*

dostrzega się rolę lidera, jaką może pełnić to miasto zarówno na poziomie regionalnym i ogólnopolskim. Są tu ambicje, by Katowice odegrały ważną rolę w tym wielkim procesie, który będzie miał miejsce w Europie przez kilka najbliższych dziesięcioleci. Katowice muszą odgrywać aktywną rolę, muszą działać tak, by było to wyznacznikiem dla innych. Mam nadzieję, że Komisja będzie generatorem działań, pomysłów i inicjatyw, które ten silnik uruchomią i Katowice w tej roli osadzą – podkreślał prof. Tomasz Pietrzykowski.

Z kolei **prof. dr hab. Piotr Skubała**, z Wydziału Nauk Przyrodniczych UŚ, ekspert ds. klimatu, zauważył, że zmiany klimatyczne są dziś przez naukowców wskazywane jako jeden z głównych czynników, który może doprowadzić do wymarcia życia na części naszego globu. – *Dziś do opisu sytuacji naszej planety naukowcy używają terminów dramatycznych: katastrofa klimatyczna, kryzys klimatyczny, ekoapokalipsa czy biologiczna anihilacja. Naukowcy opracowali 13 punktów krytycznych dla systemu klimatycznego. Okazało się, że w ubiegłym roku 9 z 13 punktów było już uruchomionych. Efekt domina może się zacząć już za chwilę i nie będziemy go mogli powstrzymać. Raporty naukowe pokazują, że w 2070 roku, jeśli nie zaczniemy działać, 1/3 ludzkości – czyli ok. 3,5 mld ludzi, znajdzie się w miejscu, w którym nie będzie można egzystować. Jeśli postawimy na przyrodę, a nie technikę i rozwiązania technologiczne, to mamy szansę. Przyroda pozwoli nam dostosować się do tych zmian. W Katowicach tego typu działania są prowadzone, tylko są one jednostkowe, indywidualne, przykładowe. Jeżeli staną się one powszechne to mamy szansę. Celem działania Komisji jest również sprawienie, by dobre praktyki z Katowic, z Europy i świata zebrać w jednym miejscu i by stały się powszechne na dużą skalę. Wtedy mamy szansę, by nie znaleźć się w mrocznych czasach już w 2030 roku – mówił prof. Piotr Skubała.*

Źródło: UM Katowice

---

# Wspólnie oszczędzajmy wodę! Dla środowiska i przyszłych pokoleń!

Od zawsze wiadomo, że woda jest niezbędna do życia każdego żywego organizmu. Niestety coraz częściej marnujemy ten cenny surowiec nie myśląc o konsekwencjach takiego postępowania.

Wciąż traktujemy dostęp do wody pitnej jak coś oczywistego, nie zdając sobie sprawy, iż tak naprawdę jedynie 2,5 % światowych zasobów to woda słodka. Wraz z rozwojem cywilizacji i wzrostem liczby ludności nasze zapotrzebowanie na wodę wzrasta. Natomiast zmiany klimatyczne w tym globalne ocieplenie, zanieczyszczenie środowiska naturalnego i wiele innych czynników sprawia, że zasoby wody pitnej coraz szybciej się kurczą.

W Polsce i na świecie od dłuższego czasu nasila się kryzys wodny, coraz częściej występuje zjawisko suszy. Chcąc przeciwdziałać negatywnym skutkom złego gospodarowania wodą, Śląski Związek Gmin i Powiatów postanowił wesprzeć działania samorządów lokalnych. W tym celu została zainicjowana akcja „Złap wodę i podaj dalej”.

Zachęcamy wszystkich mieszkańców Mysłowic do włączenia się w akcję i skorzystania z przygotowanej przez SZGiP bazy dobrych praktyk, którą znajdziecie tutaj: <https://silesia.org.pl/baza-dobrych-praktyk-w-walce-z-susza,470>.

Klikając w poniższe linki można się dowiedzieć więcej o obecnej sytuacji, zagrożeniach związanych z kryzysem wodnym oraz zapoznać z ogólną ideą akcji.

Opis akcji „Złap wodę i podaj dalej”: <https://www.silesia.org.pl/akcja-zlap-wode-i-podaj-dalej,491>

Propozycje zmian codziennych nawyków przyczyniających się do oszczędzania

wody: <https://www.silesia.org.pl/co-moge-zrobic-jako-mieszkaniec-mojej-gminy,499>

Mamy nadzieję, że wspólnie z nami podejmiecie Państwo działania. Jest to o tyle ważne, że już w niedalekiej przyszłości wszyscy możemy borykać się z problemem ograniczonej dostępności do wody pitnej.

Źródło: UM Mysłowice

---

## **Od sierpnia startują Zielone Kontrole!**

**Bieruńska Straż Miejska rozpoczyna kompleksowe kontrole nieruchomości pod kątem przestrzegania przepisów o ochronie środowiska. Może się ich spodziewać każdy właściciel nieruchomości.**

Straż Miejska sprawdzi czym palimy w piecu i jak segregujemy śmieci!

Intencją tych kontroli nie jest nakładanie mandatów, lecz przede wszystkim edukacja – zapewniają funkcjonariusze Straży Miejskiej. Oczywiście w przypadku daleko idących uchybień i braku poprawy przy ponownej kontroli należy liczyć się także z karami finansowymi. Ale nie chodzi o to, by kogoś “przyłapać” na błędach wynikających najczęściej z niewiedzy, lecz o to, by

wyjaśniać wątpliwości i edukować. Podczas takiej kompleksowej kontroli strażnicy sprawdzą palenisko, pojemniki na odpady i zbiornik asenizacyjny (szambo). Podobne kontrole odbywają się na terenie całego kraju, a wynikają z zapisów ustawy Prawo ochrony środowiska. Według tej ustawy wójt, burmistrz lub prezydent sprawują kontrolę nad przestrzeganiem przepisów o ochronie środowiska na terenie gmin.



MINISTERSTWO  
KLIMATU



Sfinansowano ze środków  
Narodowego Funduszu  
Ochrony Środowiska  
i Gospodarki Wodnej

## Kosz i palenisko

Jak wiadomo, prawo nakłada na nas w kwestii ochrony środowiska szereg obowiązków – m.in. obowiązek segregowania śmieci, używania w instalacjach grzewczych paliwa o określonych parametrach czy wymiany kotłów nie spełniających odpowiednich norm. Zabrania też np. składowania odpadów niebezpiecznych bez odpowiednich zezwoleń i zabezpieczeń. To wszystko będzie sprawdzać straż miejska, która skontroluje zarówno nieruchomości zamieszkałe, jak i firmy działające na terenie Bierunia.

Strażnicy miejscy rozpoczną kontrolę od kosza na śmieci – sprawdzą czy odpady są prawidłowo segregowane, czy do kosza na odpady zmieszane nie trafiają np. butelki czy opakowania, które nie powinny się tam znaleźć. Sprawdzą też czy na terenie posesji nie są składowane odpady niebezpieczne (np. oleje samochodowe, akumulatory, farby czy lakiery). Następnym punktem kontroli będzie zbiornik asenizacyjny, czyli tzw. szambo – czy jest szczelne, czy spełnia normy techniczne i czy nie dochodzi do wycieków. Wreszcie kontrola obejmie palenisko – czy spełnia ono wymogi określone w uchwale antysmogowej, w jakim jest stanie technicznym, co jest w nim spalane.

Z każdej kontroli zostanie sporządzony protokół. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości, mieszkańcy zostaną pouczeni, otrzymają też materiały informacyjne. Strażnicy miejscy wytłumaczą jak prawidłowo segregować odpady, czego nie wolno spalać w piecach, poinformują do kiedy trzeba wymienić przestarzały kocioł, jak uzyskać dofinansowanie itp. W przypadku poważnych nieprawidłowości możliwe będzie przeprowadzenie powtórnej kontroli, a przy braku poprawy – będą nakładane kary.

### **Najważniejsza edukacja**

Jednak najważniejszym zadaniem kontrolujących jest edukacja: informowanie o obowiązujących przepisach prawa i pomoc przy wdrażaniu ich w codzienne życie. Urząd Miejski w Bieruniu przygotowuje specjalną linię “zielonych” gadżetów, które także będą wręczane podczas wizyt Straży Miejskiej.

*Zobacz filmik edukacyjny pt.: „Jedna Śmieciarka?”*

Ekologia nie jest już dziś tylko modą. to nasz obowiązek, zapisany w przepisach prawa – mówi burmistrz Krystian Grzesica. – Musimy przejść na myślenie ekologiczne, bo to się opłaca. Nie tylko dlatego że unikniemy kary czy mandatu. Chodzi także o efekt zdrowotny. Poza tym w czystym, zielonym i ekologicznym mieście lepiej się żyje. Ludzie chętniej

wybierają je na miejsce zamieszkania, wartość działek rośnie, budżet miasta zyskuje. Dlatego warto podjąć wspólny wysiłek, by uczynić Białą takim zielonym miastem.

Straż Miejska ma prawo wejść na teren nieruchomości zamieszkałej w godzinach 6-22, a w przypadku działalności gospodarczej – przez całą dobę. Do przeprowadzenia kontroli nie jest wymagany nakaz sądowy ani obecność policji – podstawą prawną są przepisy ustawy Prawo ochrony środowiska. Za utrudnianie przeprowadzenia kontroli grożą sankcję wynikające z kodeksu karnego, włącznie z karą pozbawienia wolności do lat 3.

**PODKREŚLMY:** Założeniem kontroli nie jest nakładanie mandatów na mieszkańców, a próba dotarcia do mieszkańców z przekazem zmiany postaw i budowy świadomości proekologicznej.

*Zobacz filmik edukacyjny pt.: "Piątka za segregację"*

**PRZYPOMNIJMY:** Z dniem 1 sierpnia wchodzi w życie zmiany w gminnym systemie gospodarowania odpadami:

- właściciele nieruchomości niezamieszkałych na których powstają odpady (m.in. przedsiębiorcy) będą musieli zawrzeć indywidualną umowę na wywóz odpadów komunalnych. Miasto będzie kontrolowało czy dany podmiot zawarł taką umowę i czy zadeklarowana ilość i częstotliwość odbiorów odpowiada potrzebom danej nieruchomości.
- mieszkańcy, którzy deklarują kompostowanie odpadów zielonych na własnej posesji otrzymają zniżki (2 zł od osoby) w opłacie za odbiór odpadów.
- zmniejszone zostaną limity i częstotliwość odbioru dla niektórych frakcji odpadów (zielonych, budowlanych).



MINISTERSTWO  
KLIMATU



Sfinansowano ze środków  
Narodowego Funduszu  
Ochrony Środowiska  
i Gospodarki Wodnej

Został rozstrzygnięty przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów z terenu gminy Bieruń. 23 lipca została podpisana umowa z konsorcjum firm:

- Master Odpady i Energia Sp. z o.o.,
- Bieruńskie Przedsiębiorstwo Inżynierii Komunalnej Sp. z o.o.
- Suez Południe Sp. z o.o.

**na kwotę 8 801 134,92 zł.**

Oznacza to podwyższenie ceny usługi w stosunku do poprzedniego

okresu obowiązywania umowy o 6,55 proc. Umowa została podpisana 23 lipca na czas od 1 sierpnia 2020 do końca roku 2021.

Przypomnijmy, że przetarg był wcześniej kilkakrotnie ogłaszany i unieważniany z powodu zbyt dużej rozbieżności pomiędzy kwotą jaką przeznaczają na ten cel gmina a wyliczeniami cenowymi oferenta. Adekwatną cenę udało się osiągnąć dzięki ograniczeniu zakresu usługi (m.in. wyłączeniu z gminnego systemu przedsiębiorców).

Źródło: UM Białoruń

---

## Jerzyki pomagają w walce z komarami

Kilka miesięcy temu Sosnowiec rozpoczął akcję „Jerzyki – pomoc w walce z komarami”. W ramach niej miasto chciało nieodpłatnie przekazać spółdzielniom i wspólnotom budki lęgowe dla jerzyków.

– Poszukiwaliśmy wysokich budynków mieszkalnych w różnych lokalizacjach miasta, najlepiej w bliskiej odległości dużych terenów rekreacyjnych. Bez większego problemu udało się takie lokalizacje wskazać. Bardzo mocno w sprawę zaangażowali się sami mieszkańcy, którzy mobilizowali swoje administracje do zgłoszenia się do naszej akcji – mówi prezydent Sosnowca, Arkadiusz Chęciński.

Miasto kupiło 100 pojedynczych budek i 50 podwójnych. – Po stronie spółdzielni i wspólnot leżała ich instalacja na budynkach. Ważne będzie również okresowe czyszczenie ze starych gniazd, zabezpieczenie otworów na zimę i otwarcie

*przed majowym przylotem ptaków. Trzeba o tym pamiętać, bo jerzyki przylatują do nas najpóźniej, dlatego najlepiej zdjąć na zimę budki lub przynajmniej zakryć otwór. W przypadku niezakrywania otworów można się spodziewać, że budki zostaną zajęte przez ptaki wcześniej przylatujące – wyjaśnia **Agnieszka Kowalska**, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego.*

Po powieszeniu budek, administracje musiały przesłać do urzędu dokumentację zdjęciową. – Budki należało umieścić jak najwyżej, najlepiej na ścianie powyżej drugiego piętra, ale w miejscu, gdzie ptaki mają swobodny dołot. Aby ochronić ptaki przed nadmiernym nagrzewaniem budki trzeba było wieszać na ścianach wschodnich lub północnych – dodaje naczelnik WGK.

*– Cieszymy się tak dużego zainteresowania, dlatego będziemy kontynuować akcję w przyszłym roku – podkreśla prezydent Sosnowca.*

Źródło: UM Sosnowiec